



Wiadomości

Środa, 12 lipca 2017

„Rzetelność” prasowa po gorlicku, czyli najwyższa pora powiedzieć „dosyć”

„Gazetę można zabić nie tylko muchę” - prawdziwości tego stwierdzenia na własnej skórze odczuł niejeden polityk, niejeden artysta czy osoba publiczna. Rzetelność, obiektywność i szacunek to zasady, których powinna przestrzegać osoba, chcąc za pomocą informacji kształtować opinię publiczną, także na poziomie gminy.

Jak jest w Gorlicach? – Praca Urzędu Miasta, a przede wszystkim Burmistrza bywa różnie oceniana - i jest to zupełnie normalne. Mieszkańcy mają prawo do własnego zdania oraz krytyki. Cieszy pozytywna opinia, ta negatywna martwi, ale i inspiruje do lepszego i skuteczniejszego działania. Ważne by jedna i druga poparta była rzetelną informacją. I tu pojawiają się problemy.

Kolejny raz na portalu Gorlice24.pl opublikowana została „sensacyjna” - według autora - informacja dotycząca działalności burmistrza Rafała Kukli.

Tym razem będący twarzą portalu Pan Jarosław poinformował mieszkańców o fiasku projektu, które Gorlice zamierzają zrealizować wspólnie z Sękową. Celem jest pozyskanie środków finansowych na rozbudowę stoku narciarskiego w Małastowie: zakup wyciągu talerzowego, armatek śnieżnych, a co za tym idzie związane z tym prace geodezyjne i ogólnobudowlane. Pomysł stworzenia śnieżnego parku z wieloma atrakcjami ściągnie zapewne wielu amatorów białego szaleństwa, co przełoży się i na zwiększenie miejsc pracy, i na zyski żyjących z turystyki mieszkańców obu gmin. Czekamy na ostateczny werdykt komisji konkursowej. Na razie wpłynęło pismo o uzupełnienie dokumentacji.

Tymczasem Pan Jarosław wykorzystując portal Gorlice24 wrzuca **nieprawdziwą informację**, że „Wspólny wniosek Miasta Gorlice i Gminy Sękowa przepadł już na ocenie finansowej w konkursie Rozwój lokalnych zasobów subregionów w ramach Regionalnego Programu Województwa Małopolskiego.”

Chciałoby się zapytać: - Panie Jarosławie skąd ta niepoparta niczym informacja? Dlaczego wprowadza Pan mieszkańców w błąd? Ma Pan dokumenty poświadczające, że to co Pan pisze to prawda? Na odpowiedź nie ma zapewne co liczyć. Domyślać się można, jaki cel przyświecał autorowi tych hiobowych wieści, zresztą nie pierwszych, które w rzeczywistości nie znalazły potwierdzenia.

Bawiący się w dziennikarza Pan Jarosław „gazetą chce zabić nie tylko muchę”. Niszczenie autorytetu burmistrza Kukli wydaje się być jego obsesją. Prezentowaną twórczość trudno nazwać, skoro Pan Jarosław pisze to, co chce. Szkoda tylko że pisząc nieprawdę, sieje nienawiść i niszczy autorytet zawodu dziennikarza, bo niestety część jego czytelników wierzy, że jest on przedstawicielem mediów, a nie osobą która prowadzi w sferze publicznej

swoistą działalność, w którą wpisany jest również jego blog.

Informujemy, że wniosek dotyczący modernizacji stoku w Małastowie przeszedł już pozytywnie ocenę formalną i został poddany ocenie finansowej. Początkiem lipca Urząd Gminy w Sękowej odebrał pismo w którym Urząd Marszałkowski zwrócił się o przedłożenie niezbędnych wyjaśnień/uzupełnień w zakresie projektu (skan pisma w załączniku).

[Pismo o przedłożenie uzupełnień](#)

Odpowiednie uzupełnienia zostały wysłane 2 dni temu (10.07) na co przedstawiamy urzędowe poświadczenie odbioru (skan w załączniku).

[Urzędowe poświadczenie odbioru](#)

Powyższa kreacja rzeczywistości, to nie pierwsza wpadka Pana Jarosława. Podobne emocjonalne, niczym nie poparte pseudoinformacje wrzuca co jakiś czas na prowadzony portal. 2 lipca bieżącego roku napisał: *„Nowy cmentarz nadal bez pozwolenia (...) Na ilustracji powyżej zwycięski projekt nowego cmentarza komunalnego przy ul. Dukielskiej w Gorlicach. Praktycznie nic nie stało na przeszkodzie, aby rozpocząć realizację przedsięwzięcia w oparciu o projekt, który wygrał za czasów kadencji burmistrza Witolda Kochana. W międzyczasie jednak odbyły się wybory samorządowe i nastąpiła nowa władza w mieście.”*

Gdyby prawdą była cytowana wyżej wypowiedź to rozpoczęcie budowy cmentarza w 2014 roku byłoby doskonałym argumentem wyborczym dla ubiegającego się o reelekcję burmistrza Kochana. Nietrudno więc zgadnąć dlaczego autor bloga sugeruje, że jego następcą ma całą dokumentację, a jednak rezygnuje z realizacji tak potrzebnego dla Miasta zadania. Rzetelność dziennikarska czy chęć niszczenia wizerunku burmistrza Kukli?

Pan Jarosław dobrze wie, że w Urzędzie są dokumenty poświadczające, że trwają przygotowania do prac związanych z budową cmentarza przy Dukielskiej. Wie, że pojawiają się nowe trudności i to nie z winy Urzędu czy Burmistrza. Pokonywane są kolejne przeszkody. Wszyscy zdają sobie sprawę z wagi tej inwestycji i dlatego Mieszkańcy powinni być informowani rzetelnie.

Dlaczego Pan Jarosław, żeby napisać rzetelny tekst nie pofatyguje się do Urzędu? Dlaczego nie zapozna się z dokumentami? Praca dziennikarza wymaga rzetelności, a ta wiąże się z ciężką i żmudną pracą. Chcąc wiarygodnie informować mieszkańców, trzeba ją wykonać, a nie podawać wyssane z palca informacje czy plotki.

W naszym mieście dzieje się tyle ciekawych rzeczy, jak chociażby odkrycie przez pracowników Urzędu Miejskiego nielegalnego składowiska odpadów na terenie byłej Rafinerii Nafty „Glimar”, na co władze miejskie zareagowały błyskawicznie. Tematem interesowały się ogólnopolskie media, a na wspomnianym portalu panowała cisza. Hejt - to słowo najlepiej określa uprawiany przez Pana Jarosława rodzaj publikacji.

Jeżeli prawda i rzetelna krytyka nie zastąpi zakłamujących rzeczywistość tekstów, Urząd Miasta nie będzie dłużej pozostawał obojętny.